

I Piątek Adwentu

Tekst Ewangelii (Mt 9,27-31): Gdy Jezus odchodził stamtąd, szli za Nim dwaj niewidomi którzy wołali głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!» Gdy wszedł do domu niewidomi przystąpili do Niego, a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!» Wtedy dotknął ich oczu, mówił: «Według wiary waszej niech wam się stanie!» I otworzyły się ich oczy, a Jezus surowo im przykazał: «Uważajcie, niech się nikt o tym nie dowie!» Oni jednak, skoro tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy.

«Wierzycie, że mogę to uczynić? Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!»

Fray Josep M^a MASSANA i Mola OFM

(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w ten pierwszy piątek Adwentu, Ewangelia ukazuje nam trzy osoby: Jezusa w centrum wydarzenia i dwóch niewidomych, którzy zbliżyli się do niego z wiarą i z sercem pełnym nadziei. Słyszeli o Nim wcześniej, o Jego czułości wobec chorych i o Jego mocy. Te cechy identyfikuj Go jako Mesjasza. Któż lepiej niż On mógł zająć się ich nieszczęściem?

Dwóch niewidomych tworzy grupę i tak, we wspólnocie, kierują się obaj w stronę Jezusa. Jednocześnie odmawiają modlitwę bogalną do Wyszaha Boga, do Mesjasza, którego tytułują "Synem Dawida". Chęć swojej modlitwy wzbudzi wespólcucie Jezusa: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!» (Mt 9,27).

Jezus chce zapewnienia ich wiary: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» (Mt 9,28). Skoro zbliżyli się do Wyszaha Boga, to zrobili to właśnie dlatego, że w Niego wierzą. Jednym głosem wymawiają piękne wyznanie wiary, odpowiadając: «Tak, Panie» (Ibidem). I Jezus obdarza wzrokiem tych, którzy już widzieli oczami wiary. Istotnie, wierzą to widzieć oczami naszej duszy.

Ten czas Adwentu jest odpowiedni, także dla nas, by szukać Jezusa z wielkim pragnieniem, tak jak ci dwaj niewidomi, tworząc wspólnotę, tworząc Kościół.

Razem z Kościołem wyznajemy w Duchu Świętym: «Przyjdź, Panie Jezu» (Ap 22,17-20). Jezus przychodzi ze Swoją mocą całkowitego otwierania oczu naszego serca i sprawiania, że widzimy, że wierzymy. Advent jest mocnym czasem modlitwy: czasem modlitwy bogalnej i przede wszystkim, modlitwy wyznania wiary. Czasem patrzenia i czasem wiary.

Przypomnijmy sobie słowa Matiego Księcia: «Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Naucz mnie szukać Ciebie i pokaż mi temu, kto cię szuka; ponieważ nie mogę Cię szukać, jeżeli mnie nie nauczysz, i nie mogę Cię znaleźć, jeżeli się nie objawisz. Pragnę cię szukać; szukajcie, bądźcie Ci pragnę; kochajcie, znajdźcie Ci, a znajdźcie Ci, bądźcie cię kochać» (w. Anzelm)
- «Sam Jezus, kiedy uczył modlić, mówił, żeby zachowywać się jak niechciany przyjaciel. Modlitwa jest trochę jak przeszkadzanie Bogu, aby nas wysłuchał. To przyćmawianie oczu, przyćmawianie serca Boga do nas» (Franciszek)
- «Nagleca prośba niewidomych: ‘Ulituj się nad nami, Synu Dawida!’ (Mt 9,27) lub ‘Synu Dawida, ulituj się nade mną!’ (Mk 10, 48) została zebrana w tradycji modlitwy do Jezusa: ‘Jezu, Chryste, Synu Boży, Panie, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem!’ Jezus, lecząc choroby czy odpuszczając grzechy, zawsze odpowiada na modlitwę, którą prosi Go z wiarą: ‘Idź w pokoju, twoja wiara cię ocali!’» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2616)